

KRYNICA

TYDNIOWAJA SIALANSKAJA HAZETA

Adres Redakcyi i Adm.: Wilnia, Zawalnaja 7.

Redakcyja adčyniena ad 9 h. ran. da 7 h. wieč.

„Krynica“ kaštuje: na hod 5 zł. p.

Asobny numar kaštuje 15 hr.

BIEŁARUSKAJA ŠKOŁA I STARŠYNIA MINISTRAŮ p. HRABSKI.

Jak i treba było čakać, biełaruski narod pad Polščaj wyrazna wyjawiŭ wolu mieć swaju rodnuju školu. Adusiul pasypalisia ŭ Bieł. Centr. Školnuju Radu zajawy biełaruskich wučyciałoŭ ab žadańni pracawać u swajej škole, a sialanie dawoli husta pačali słać u tuju-ž Radu pryhawary ab adčynieńni dla swaich dziaciej biełaruskaj školy.

A nia lohka heta rabota! Mała taho, što jana zlučana z roznymi pieraškodami, ale tak-ža i z mnohimi niebiašpiekami dla biełarusau z boku polskaj ułady.

Woś tolki zatrymajmosia nad hetym. Hminnyja wojty, admaŭlajucca śćwiardžać padpisy, žadajučych biełaruskaj školy, jak hetaha wymahaje zakon, abo za śćwiardžeńnie wymahajuć pa 2, a časam i pa 3 zł. ad kožnaha padpisu (paw. Dzisna, hm. Jody; paw. Wialejka, hm. Krywickaja; paw. Pružany, hm. Bereza-Kartuska; paw. Kobyń, paw. Nieświež i inš.)

Školnyja inspektary sa swajho boku tak-sama wajujuć z biełaruskaj szkołaj: Jany zajaŭlajuć, što niama hrošy na biełaruskija školy, (inspektary Wialejski i Dzišnienski), abo što nia moža być biełaruskaja szkoła tam, dzie ŭžo raniej zasnowana szkoła polskaja, što ŭ hetakich wypadkach ničoha biełarusam nie pamoža nijakaje prawa (inspektar Wialejski), abo prosta ab biełaruskaj škole i słuhać nia choćuć (inspektar Słonimski).

Nia dremia tak-ža ŭ hetaj sprawie i polskaja palicyja. Jana tak-ža ŭsiudy ŭtykaje swaje try hrošy, kab nie dapaścić da zasnowańnia biełaruskaj školy. Palicyja duža časta nie

dazwalaje sialanam sabrać schod, kab abhawaryć sprawu arhanizacyi školy, abo nat' aryštowywaje starajučychsia ab biełaruskiju školu. Tak napr. za starańni ab rodnuju školu byŭ aryštawany wučyciel Balicki (hm. Łoša, paw. Horadnia).

Usie hetyja ździeki nad biełaruskaj kultu-raj z boku polskich uradoŭcaŭ različany, reč jasnaja, na toje, kab biełaruskaje sialanstwa zmućć i takim čynam adniać im achwotu da biełaruskaj školy.

Wot-ža Biełaruski Pasolski Klub na swaim pasiedžańni 1.X siol. h. žwiarnuŭ uwahu na hetyja niabywałyja pieraškody pry adčyniańni biełaruskich szkoł, a tak-ža i na toje ciažkoje pałažeńnie biełaruskaha narodu, jakoje wynika z takich da jaho adnosin uładaŭ i pasta-nawiŭ zastupicca za swaich wybaršcykaŭ, za svoj narod.

Z hetaj metaj Biełaruski Klub wystaŭ delehacyju da Staršyni Ministraŭ p. Hrabska-ha. Heta delehacyja 2.X siol. h., padrabiazna prastawiła biaspraŭnaje i ciažkoje pałažeńnie biełaruskaj školy i złażyła jamu woś hetyja damahańni:

1. Uwieści ŭ życie zakon ab školnictwie dla narodnych mienšaściaŭ.
2. Wyznačyć hrošy na biełaruskija školy.
3. Kab wojty śćwiardžali padpisy bačkoŭ, žadajučych biełaruskaj školy i kab nia brali płaty ad kožnaha padpisu.
4. Kab schody ab adčynieńni biełaruskaj školy mahli adbywacca biaz pieraškod.
5. Kab na žadańnie bačkoŭ, zhodna z za-

konami, szkoły polskija można było pie-ramianić na białaruskija.

6. Kab białaruskija wučyciali, panaznačany ũ szkoły polskija, byli wiernuty ũ szkoły białaruskija i

7. Kab Bieł. Centr. Šk. Radzie byŭ dadzienny dazwoł na adčynieńnie wučycielskich kursaŭ dla białaruskich wučycialoŭ i kab na hetyja kursy była pryznana hrašowa-ja dapamoha.

Usio heta Staršynia Ministraŭ pryznaŭ słušnym i zajawiŭ, što ũsio heta pawinna być spoŭniena i što ũžo ũrad wydaŭ instrukcyju, majučuju ũwieści ũ żywio zakon ab školnictwie dla mienšaŭciaŭ.

Ci sapraŭdy datrymaje swajo słowa p. Hrabski? Ci zmoža białarus wolna buda-dawać swaju rodnuju szkoł? Wot-ža nia hle-dziaćy na prychilnaje na słowach stanowišča Staršyni Ministraŭ da białaruskaj szkoły, nia-ma wiery ũ ščyrašć hetaj prychilnaści, bo chto-ż źliča ũsie henyja da nas „prychilnaści“, ab jakich baili nam roznyja polskija ũrady, a henaje bajańnie tak i astawałasja bajańniem!

Adnak z hetaha nia wynikaŭ, što my majem złażyć ruki i ničoŭha nie rabić. Niel My pawinny dalej natużyć ũsie siły ũ barać-bie za swaju szkoł, paklikajučysia, miż inšym, i na słowy Staršyni Ministraŭ p. Hrabskaha. Znajmo, što tady my prajhrali, kali biazradna apuścili ruki!

Ad. St-ič.

Jak baroniać swaje prawy českija sialanie.

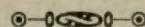
Wiedama, što ũ sučasnym čechaśławackim par-lamencie najbołš pasłoŭ ad sialan chlebarobaŭ. Prad-staŭniki sialan wielmi dobra dbajuć ab dabrabycie swaich wybarščykaŭ i, budućy čutkimi na sialan, patreby i žadańni, prawodziac ich u żywio praz parlament jak tolki mohuć. Hetak na adnym z apośnich pasiedzańniaŭ parlamentu pasły-chlebaro-by damahalisia wypłaty 10 milionaŭ karon českich (bołš jak paŭtara miljona załatych polskich) jak nad-zwyčajnuju dapamohu tym sialanam, uradźai katorych byli paškodžany sialetnimi nawałnicami.

A ũ nas?...

Sialanska-chlebarobskaja časć nasialeńnia, likam kudy bołšaja, a prawoŭ niamaje nijakich, bo: 1) pry wybarach u Sojm šmat i šmat chto z nas nie addaŭ swoj hołas na špisak białaruski, addajućy jaho party-jam čużym, ničoŭha z našaj biadotaj supolnaha nia majučym. Hetkim čynam našymi hałasami prajšli ũ Sojm ludzi, jakija tam ciapier hałasujuć na našu škodu (zakon ab asadnikach), a našych białaruskich pasłoŭ tam zamała, kab ad hetaj kryŭdy mahli aba-ranić białaruskich sialan. Heta adna pryčyna, a 2), što żywiom my dahetul jašče kożny pa sabie. Para, wiali-kaja para białaruskamu sielaninu paznać zapraŭduju prychynu swajej biadoty i hurtawacca ũ swaje tolki białaruskija, sialanskija supołki i sajuzy. Hetym tolki šla-chom dabjomsia naprawy swajho losu. Heta druhoje.

Dyk pamiatajmo, što los naš u našych rukach; hetaha wučać przykłady sialan zahraničnych i na bu-dučyniu budźmo razumniejšymi!

K—n.



Z DZIŚNIENŠČYNY.

Hety kutok siahońnia na ũsiej Bielarusi jość da-woli cikawy. Tut ruch białaruski ahułam, pieraważ-na-ż u żywio kaścielnym, pasunuty dosyć šyroka i hły-boka. I choć ciapieraka ruch hety spynuty praz wy-šejšyja ũłady, jak kaścielnija, tak i świeckija, to ũsio-ż-taki nia można ličyć, kab żywio tut naša było biez značeńnia ũ ahułnym raźwićci białaruskaj dumki. I dzieła taho pišu sloŭ kolki ab tym, jak żywio białaruskaje ũ nas raźwiwałasja, na čym jano ciapier zatrzymałasja i jak dalej pojdzie.

Białaruskaja świedamaść pačalasja ũ masach na-rodnych Dziśnienščyny z pieršych dzion rasiejskaj re-walucyi ũ 1917 hodziu. Narod tady pačuŭsia swabod-nym. Adrazu pačaŭ raźwiwacca. U hetym swaim raź-wićci narod naš kirawaŭsia przyrodnymi imknieńniami swajej natury. Pačułasja rodnaja mowa z trybun a-ra-tarskich. U rukach našaha sielanina znajšlosia druka-wanaje słowa. Pa školach dzieci zahawaryli pa białar-usku i swabodna zapiajali tam swaje rodnyja pieśni.

U wosieŭ 1917 hodu prajechaŭ pa Dziśnienščy-nie biskup Ropp. Z hetaj pary, z lohkaj ruki Ks. Ad. Stankiewiča (Dziśna 21.VII.17), pačalisia mowicca tut pa kaściołach białaruskija kazańni. List pastyrski he-

naha biskupa da duchawienstwa jašče bołš ukra-piŭ białaruskiju mowu ũ kaściele. Dajšo da taho, što čuć nia ũsie probašcy Dziśnienščyny, prynamsia ũ waźniejšyja šwiaty, ci sami, ci praz zaprošanych na heta hašciej, da wiernych mowili nawuku pa białar-usku. Żywio arhanizacyjnaje tut siarod wiernych i duchawienstwa tak-sama żywa raźwiwałasja. Paŭsta-wali hurtki i tawarystwy świeckija i relihiynija. Adby-walisia častyja dekanalnija žjezdy ksiandzoŭ. Zakłada-lisia szkoły i przytułki dla biednych dzieciej. Katachiza-walisia dzieci pieraważna pa białar-usku. Słowam, ta-dy byŭ załaty čas dla białaruskaha żywio ũ Dziś-nienščynie.

Ale przyšoŭ 1920 hod, a z im i polskaje nad Dziśnienščynaj panawańnie. Tady dla dalejšaha swa-bodnaha raźwićcia białarusa zaharadziłasja daroha. Pierš-na-pierš udaryła ździuŭleńniem miascowuju pol-skuju administracyju białaruskaja mowa ũ kaściele. Nia było tut palaka, jaki-b moh zhadzicca na toje, kab u kaściele dy pa białar-usku hawaryli kazańni. Polskaja administracyja roznyimi sposabami zmahała-sia z białaruskaj mowaj u kaściele. Tudy, dzie żywio białaruskaje najbołš raźwiwałasja, starasta Hłybocki nia-raz pasyłaŭ swaich žandaraŭ z pahrozami, kab tam **piera-stać żyć pa białar-usku**, bo inakš pahražaŭ henych ksiand-zoŭ pad sud addać i pieraniaści na druhoju parachwiju.

DA NAS PIŠUĆ.

Smarhonskija „intelihienty“ prociŭ narodu.

Smarhoni, Ašmianskaha paw. Darahija braty! Chočycca padzialicca z wami, što ciapier čutna kala nas, jak żywiom tut u Smarhoniach. Dyk woś: żyćcio miastačkowaje, jak zwyčajna ūsiudy. Zbirajucca pa sieradach kirmašy i nawet wialikija, bo ūžo patrochu prybralisia z pola i wiazuć pradać, to toje, to sioje, na chatnija patreby, abo na padatki, jakich ciapier aź zanadta. Handlary lučacca ū swaje hurtki (nieaficyjalna), kab jak wyhadniej wykarystać hetaha niaščasnaha harotnika „mužyka“, jak jany zawuć. A wykarystowajuć jaho z usich bakoŭ, bo biedny sam nia wiedaje adkul biarecca hetaja biada, darahoŭla, padatki i ūsialakija prydzirki. Jak prywiazie pradać, to tanna, a kupić u kramie — strašna doraha. Jość u nas kooperatywa, ale ciapier zahłochła, bo tawary amal-što nie darażej, jak u żydkoŭ, a heta dzieła taho, što, najčасьciej, u handlaroŭ tawar inakšaj marki — taniejšy, a to prosta fałšawany — mienš adważyć, dasypić da šeraj soli ziamli, dalejć wady, ot tak i zaciachnie našaha biedaka da siabie, daść zakuryc papiarosu, jakaja jamu pašla abojdziecca ū sto razoŭ darażej. Wot tak i padrywajuć našu kooperatywu, jakaja, što praŭda, mieła nadta nieadpawiednych kiraŭnikoŭ, ale patrochu niejako samo praz siabie robicca, što ūsio bole prystasoŭwajecc da paradku. Starych kiraŭnikoŭ biazchlebica zmusiła pakinuć kooperacyju i pajści da inšaj pracy. Sajuz wyznačyŭ druhoha kiraŭnika składnicy i možna skazać adpawiednaha, a kali zmienicca jašče ū samoj kooperatywie niekulki čaławiek, to kooperatywa „Siła“ iznoŭ moža nabracca siły i šmat dapamoža sialanam, jakija stracili wiero ū hetych pradaćcoŭ i šukajuć tawaru pa żydoŭskich skłapoch, aby nie spatykacca z nadta waźnymi kooperatarami.

Hazety tut u nas biełaruskaj nia wypiswajuć, bo bajacca: — adny stracić smačniejšy kawałak chleba z panskaha stała, nie različajuć na swaje ūłasnyja siły, a druhija — prosta, kab nia stracić „zaufania“ ū majućcych siły „w gronie smorgońskiej inteligencji“, admaŭlajucca atrymliwać hazetu biełaruskaju na poście publična i dumaje druhi, što nadta stanie razumnym, jak pierastanie čytać „Krynicy“. Tak u nas adnosiacca da swajho rodnaha smarhonskija „intelihienty“.

Skažu na paśledak woś što: wy čurajeciesia hazety, što służyć biełaruskamu siarmiaźniku, ale prydzie čas, i ūžo zdajecca chutka, kali hety siarmiaźnik ad was tak-ža adwierniecca i ūsiož-taki pojdzie swajej darohaj..., a wy „intelihienty“ tak i astaniciosia „intelihientami“!

Smarhonski.

Robiać „paradki“.

hm. Łuhamoskaja, paw. Wałožynski. U nas takija paradki zawodziać, što aź strach. Letaš u nas budawali masty i papraŭlali darohi. Umieli hnać našaha sielanina na rabotu biaz hrošaj, za darma, choć darohi byli panstwowyja. Wazili my dzierawa na masty celaje leta, ū raboćy čas, a jak chto chacieŭ sabie ūzharac zahon, to zaraz i prychođziać da taho sielanina mastawija „užendniki“ i kryčać, jak u lesie, na ūsio horla: „co, pan chce, žeby panu zabrali konia lub krowe“! A kali časam katory sielanin i maldawaŭsia, što niama čym jechać, dyk nie dawali jamu zahawaryć. Choć zdochni — wiazi, a jak nie pawiazieš, to zapłaciš štraf. Tak mučyli našych ludziej usie mastawija i palicyja z wojtam. A z daroh mnoha dzierawa prapała, licha znaje hdzie, i daroh nie naprawili.

A sioleta jość kala majontku Łazdun susim błaħi most, što nia možna pierajecca, i hety most prynałeżyć da taho majontku, ū katorym jość upraŭlajušcy niejki Juryk; widać dobraja šyška, kali most razwaliŭsia, a jon i nia dumaje napraŭlać.

Siarod našych sialan raskidywalisia tady praz palakau tysiaćy brašur pad nazowaj: „Prawa parafian na Kresach“. U henych knižačkach polskija ksiandzy z Waršaŭskaha Sojmu padburywali našych sialan i miascowuju šlachtu paŭstawać prociŭ nawučańnia pa biełaruku ū kaściele. U polskich hazetach pasypalisia staćci za staćciami, a ūsio prociŭ biełaruskaha żyćcia kaściełnaha ū Dzišniensčynie.

Na ūsio heta žwiarnuŭ uwahu Wilenski biskup Matulewič. Jon zahadaŭ Dzišnienskamu dziekanu Ks. A. Ościłowiču zdać sprawazdaču z taho, što robicca ū kirunku biełaruskaści pa parachwijach: Pahoskaj, Šarkaŭskaj, Hermanawickaj, Zadaroskaj i Baradzienickaj. Ksiondz dziekan A. Ościłowič, jak čaławiek daŭniejšy („Polskiej wiary“), zahad biskupski spoŭniŭ adnaboka i na škodu biełarusau. Widać heta z jahonych pratakolaŭ śledčych. U hetym časie ū niekatarych parachwijach Dzišniensčyny spynilisia biełaruskija kazańni, a tam, hdzie jany astawalisia, nie abychodziłasia biaz wostraj baračby pamiž dziekanam i miascowymi probaščami, što ćwiorda baranili kulturnych i relihijnych prawou swaich parachwijan.

Pašla hetaha na żyćcio biełaruskaje ū nas jašče bolš žwiarnuli ūwahu polskija hazety i biskup Matulewič. Polskija hazety doŭhi čas hryźli biełaruskich ksiandzoŭ u Dzišniensčynie, a biskup Matulewič za-

braušy z Pahostu ksiandza biełarusa — daŭ palaka, a tak-ža na miejsca pamioršaha ū Šarkaŭščynie, świetłaj pamiaci Ks. Jakucia, prysłaŭ tak-ža palaka.

Takim čynam u nas ciapier u Dzišniensčynie ksiandzy čuć nia ūsiudy polskija. I palaki ūžo daŭna ab Dzišniensčynie spakojny. Hazety polskija ab jej pisać zabylisia, a biskupu Matulewiču tak-sama haława baleć pierastała, bo na biełaruskich parachwijach, hdzie niadaŭna biełaruskija ksiandzy pracawali, tam siańnia siadziać polskija „apostały“ i dalej razwodziać ščaśliwa „polskuju wiero“ na „wschodnich kresach“.

I nia wiedama, jak doŭha takaje pałažeńnie tut patrywajeć. Ale i zhadywać nia budziem. Zwierniem tolki ūwahu na adno: z woka zdajecca, što ūžo niama biełaruskaha żyćcia, ale ū nutry narodu jano burlić i raźwijajecta. Žyćcio biełaruskaje idzieć swajej darohaj, šparka i prawilna raźwijajecta swaim ślacham. Ludzi tut bolš jak hdzie majuć biełaruskaj świedamaści, narodnaj i palityčnaj. A heta ūsio ciapier ciśniecca, komkajecc, dušycca, kab nia żyto, nia čuła i nie rozumieła.

Ale daremna! Świetłaść pieramoža ciemru, a żyćcio miarćwieččynu i nijakaja siła ūžo niazmoža nałażyć puty na biełaruskaju dumku, što rwiecca da woli, znańnia i ščaścia.

Zet.

Dyk woś, jak padumaješ tykiela, to aż strach, jak mućać našych ludziej, — wolnych abywatelaŭ, — jak jany kažuć. Kali ŭ našaha čaławieka dzie maleńkaja darožka wiaździe ŭ pole, to jaje palicyjanty zaraz i ŭh-ledziać i ŭ kark hetaha abywatela, kab naprawiŭ. A na wialikim trakcie nia widzieć nichto: ani palicyja, ani wojt, ani „użendniki“. Widać zniuchalisia z tym paŭpankam, dyj maŭćać i nia dumajuć papraŭlać, niachaj koni nohi łamajuć — im heta ničoha nie abchodzić.

M. Artaj.

Bandyty nia dremiać. Dzierkaŭščyna, Dunilawickaha paw. U nočy z 27 na 28 wieraśnia na ksiandza ŭ siale Dzierkaŭščynie napali bandyty. 4-ch bandytaŭ uleźła praz wakno ŭ pamieškaŭnie ksiandza, związali jaho i pačali rabawać. Abrabawaŭszy ksiandzowy rečy, jany ŭleźli ŭ kaścioł, pawybirali kielichy z aŭtara, wysypali św. Kamuniju na aŭtar, dumajućy, što kielich załaty. Ażno kielich akazaŭsia niezałaty, dyk z kaściołnych rečaŭ ničoha nia ŭziali. Wiarnuŭšysia da ksiandza, pačali jaho bić, spahanajajućy hrośy, a kali heta ničoha nie pamahło, pačali palić jaju nohi. Bandyty hawaryli pa polsku. Napad byŭ зробleny a 11 hadzinie ŭwiečary. Bandyty skrylisia.

Albin Sinkiewič.

A woś: — pierad usim abirać jaho z drewa śpiełym, dy ścierahčysia, kab byŭ zusim **cełym**, nieababitym. Pawinien być zdarowym, nierabačliwym. Miejsca kudy składajecca (sklep, kamora) pawinna być suchoje i zabiaspiečana ad marazoŭ. Samyja płady najlepš ukladać cienkimi słajami na dzieraŭłanych palicach adna nad druhoj. Samaje miejsca ŭkładaŭnia treba wietryć, a ŭłożanyja płady čas ad času pierahladać, adbirajućy pry hetym paasobnyja štuki, pačynajućyja, ci tolki majućyja nachił da psawaŭnia.

Kab wytrymać płady jašče dalej, dyk ukladywajuć ich u bočki. Kožny jabłyk zawiwajecca ŭ papieru i składajecca słajami. Pamiż asobnymi słajami pładoŭ kładziecca słoŭ aŭsianki, abo siena. Bočki nałożanyja hetak pładami stawiaja ŭ suchich, zabiaspiečanych ad marozu kamorach.

Usio heta patrabuje peŭnaj pracy i ŭwahi, ale zysk z hetym zlučany nahradzić sielaninu ŭsio. Pomnić pry hetym warta, što drewy rodzić raz u hod i tamu treba asabliwa canić ichnyja płady dy dbać ab starannym ich ukladaŭni i pierachawaŭni.

A. Kawaloŭ.

Z Bielaruskaha žyćcia.

Z Bielarusi pad Polščaj.

Ahułnaje žadaŭnie bielaruskaj školy. Za apošni čas usiudy siarod bielarusaŭ, jak prawasłaŭnych, tak i katalikoŭ zaznačyłasia niabywałaje dahetul žadaŭnie bielaruskaj školy. Urad hetaha narodnaha žadaŭnia nie zdawoliwaje, a ŭsio spyniaje.

Nowaja kniżka. Wyjšaŭ z druku zborničak wieršaŭ bielaruskaha paeta Uładzimira Žyłki pad nazowam „Na rostani“.

„Sprawiadliwy“ Kuratar. Wilenski Kuratar, jak zaŭsiody, robić roznyja pieraškody pry začwierdžaŭni wučyciałoŭ Wilen. Biel. Himnazii, wymahajućy roznych dakumentaŭ, śćwiardžajućy „abywatelstwa“. Woś-ža akazywajecca, što tych samych wučyciałoŭ, toj samy

Hutarki ab haspadarcy.

Ab pierachawaŭni jabłykaŭ na zimu.

Niadolaj našaha sielanina časta jość, što i toje, što „na pni zrodzić“, „da ruk nia pryjdzie“. Praŭda, časam heta staniecca pamima woli i mahčymaści čaławieka — tady tak, ale kali heta jość naśledak hetaha chwarašliwaha: „At, niachaj i h. d.“ i kali praz heta idzie „pad płot“, što mahło-b być na pačesnym kucie, to ŭžo hetaha darawać nijak nia možna...

Hetym razam maju na ŭwazie: jak pierachawać jabłyk praz zimu, kab nie sapsawaŭsia?

N

J h o ł k a.

Daŭnymi časy hetak bywała —

Byli i dziejki, bylinki,

I wady ŭ mora ŭciakło nia mała,

Jak hety chodźać ŭspaminki.

Što wot kaliści ŭ časy daŭny,

Na to jość dakaz niaźbity, —

Žyŭ „se“ na świcie pan wielmi słaŭny,

Ale zatoje siardzity.

U jaho bywała biedny, ci možny, —

Šyroka dźwiery na roščiaź,

Zajaždžaj putnik, ci padarožny,

A ŭžo napeŭna ŭhościć.

Ale pry pieršym zaraz spatkaŭni

U kožnaha tak jak być maje,

Hetak adrazu na pačakaŭni:

— Ci maješ jhołku? — pytaje.

I kali maješ pry sabie jhołku,

Dastanieš abied, śniadaŭnie,

A jak nia maješ, tady biaz tołku

Dastanieš jomka trapaŭnie.

— Ja—tak hawora—pan mnohich „litości“,

Jak to druhomu zdajecca,

— A maju jhołku, kab zašyć štości,

Jak tolki dzirka prarwiecca.

A ty, niaščasna, licha hałota,

Jak żywieš heta nia znaješ,

Jak pradziarecca twaja kapota,

Dyk čym zašyci nia maješ.

I tak upudziŭ usich nia mała,

I tak u znaki ŭsim daŭsia,

Što j za paroh druhi bywała

Biaz jhołki wyjści bajaŭsia.

Adzin raz, niejak, zabyŭsia čysta,

Bo toż było daŭnawata,

Pryjechaŭ niejki „achficalista“

Tudy ŭ hości da brata.

A jak nia wiedaŭ taho zwyčaju,

Dyk nie aściarahaŭsia,

I wot akurat, tak jak być maje,

Na pana z jhołkaj narwaŭsia.

Dastaŭszy łaźniu sabie patrosie,

Nawuku heta jon maje,

Kuratar biaz nijakich dokumentaŭ zaćwiardziŭ jak ŝtatnych wućyciałoŭ u Prawasłaŭnaj Duchoŭnaj Seminaryi. Ale treba wiedać, ŝto hetaja Seminaryja pierachodzić pawoli na polskuju mowu, dyk zatym jej usio možna.

Z Sawieckaj Biełarusi.

Mahiła M. Bahdanowiča. Pa daručėńniu Inbiel-kultu hrupa našych maładych piśmieńnikaŭ, lečačysia ŭ Jałcie (Krym), prykłała starańni, kab adšukać na adnym z tamašnich mahilnikaŭ mahiłu našaha, biez pary pamioršaha paeta Maksima Bahdanowiča (pa-mior 12 maja 1917 h.). Ad ich u Miensku atrymana telehrama, što im udałosia adšukać mahiłu piśmieńni-ka. Jana akazałasja razburanaju i razmytaju.

Pa dakladu Inbielkultu, Centr. Wyk. Kamitet BSRR adpuściu 250 rubloŭ na prywod mahiły piśmieŭnika ŭ poŭny paradak.

Wyšejšyja pedahahičnyja biełaruskija kursy. Nar. Kam. Aświety raspačaŭ pryjom zajaŭ na „Adnahadowyja Wyšejšyja Biełaruskija Pedahahičnyja Kursy“ ŭ Miensku dla padhatoŭki nastaŭnikaŭ i lektaraŭ pa biełarusaznaŭstwu. Na kursach ustanouleny dŭwie spe-
cyjalnaści: 1) historyja i hieohrafija i 2) mowa z literaturaj. Prajezd u Miensk i nazad — na swoj kość. Kursanty zabiaspiečwajucca pamieškańniem i stałom.

Školnaja sprawa ũ Mahiloŭščynie. Na Mahiloŭski wokruh, u sučasnych jaho mieżach, školnaja sietka ũžo ũłożana i зробleny kaštarys na 1924-25 h. Na terytoriji wokruhu ũ minuŭšym hodzie było ũsiaho 449 wiaskowych ũkoł (kamplektaŭ 532), u nastupnym-ža hodzie pa nowaj sietcy ũkoł ličycca 476 (kampl. 643). U pieršych hrupach wiaskowych ũkoł zaniatki raspačnucca na biełaruskaj mowie. Nastaŭnictwa wiaskowaje da hetaje pracy padrychtawałasia praz kursy i hurtki na miascoch.

Hazety ů Radawaj Bielarusi. U mieżach Rad. Bielarusi wychodzić 15 hazet, z jakich 10 u Miensku: „Zwieszda“, „Saw. Bielaruś“, „Bielar. Wioska“, „We-

kier“, „Młot“, 4 kamsamolskija hazety i „Biełaruskі Kaaperat“. Inšyja wydaŋni raźmiarkoŭwajucca miż Mahilowam, Wiciebskam (2), Babrujskam i Połackam. Najwialikšy lik numaroŭ majuć hazety: „Zwiezda“ (19.200), „Sawieckaja Biełaruś“ — (4.500), „Biełar. Wioska“ — (4.200), „Wekier“ — (3.000), „Bieł. Kaaperat“ — (2.000), „Młot“ — (1.200). Ahulny lik padpiščykaŭ na űsie hazety dasiahaje — 57.000. Na nacyjanalnych mowach u BSRR wydajecca 8 hazet. Biaručy pad uwahu, što lik žyharstwa ű BSRR składaje 4.000.000 čał., treba adznačyć, što 1 hazeta prychoadzicca na 40 čał., ci 1 haz. na 12 piśmiennych hromadziaŋ. Na wioscy ahulaŋ hazety pašyrajucca niamnoha.

Z POLŠČY.

Palityčnaje žyćcio Polšcy za minuły tydzień ni-
čym asabliwym nie adznačyłasja.

Pašla dwóch astatnich napadaŭ na ciahnik pad Łunincom i na dwor Bočanicy na Wałyni dalejšyja napady i zabureńni na biełarуска-ukrainskich ziemiach jak byccam supakoillisia. Ci nadoŭha — niawiedama. Wiedama tolki toje, što polski ūrad ničoha nia robić, kab zdawolić patreby biełarusau, ukraincaŭ i litoićau. Urad hety dumaje miascowuju ludnaść supakoić naznačeńniem na wajawodaŭ wajskowych ludziej. Wajewodaj Nawahradzkim naznačany hienierał Januśajtis, Wałynskim hien. Alšeŭski i Paleskim pałk. Mładzia-noŭski. Ale kab arużža zawiało paradak i supakoj nia ma wiery, bo, jak kaža staroje prysłouje: štyk mo-ža kraj zawajawać, ale kirawać krajem nia mo-ža.

A iných spôsobov úrad nie prabuje. Jon cisniec ludnaść niepasilnymi padatkami, nie adbudowywajec zrujnowanych wajnoj haspadarak i nie dajec školy ani bielarusam, ani litoćcam, ani ũkraincam. Ad 1-ha hehta miesiaca siol. h., praŭda, nabraŭ siły zakon ab używańni mowaŭ hetych narodaŭ u sudzie, administracyi i ũ škole, ale tolki na papiery, bo ũrad aŭ

I zarubiušy sabie na nosie,
Da pary tolki čakaje.

A pan mieŭ zwyčaj sabie takoŭski,
Što koŭny miesiac biaz mała,
Nakłaŭšy na „sie“ wubor dziadoŭski,
Dy jšoŭ ŭ kapličku bywała.

I tam, jak prosty dziadok ubohi,
Pakornym wielmi rabiŭsia,
Pawodle hetkaj swajej nałohi
Za swaje hrachi maliŭsia.

Jak toj ab hetym tolki daznašsia,
Dyk i adplātu ūžo čuje,
I na darozie za kust zakrašsia,
Dy tam ūžo pana pilnuje.

Aż pakazausia dzied nie na pusta,
U poru dażdżliwu i zołku,
A heny wylez tam iz za kusta,
— A maieś. — każa. — ty jhołku? —

Dzied tudy j siudy pačaŭ wilaci,
Jak ŭ takich razach bywaje;
I kali heny staŭ prystawaci,
Dyk pašla kaža: — nia maju.

Dziadok adrazu chacieŭ dać chodu,
Wymknucca ślizka jon junam,
A heny skiemiŭ dziadkowu modu,
Dy pačaŭ čyścić bizunam.

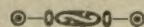
Tahdy dzied heny, zaraz tut maješ,
Uspau na pomysiel mienšy —
Tamu hawora: — ci-ž ty nia znaješ,
Ja-ž budu pan waš tutejšy?

A heny dzieđu zaraz naskora,
— Jakich chto znaju być stanaŭ, —
Dy ŭsio łupie, pašla hawora:
— Znaju ja hetakich panaŭ.

I biez usiakich takich kłapotaŭ
Tak niejak jomka i składna
Jahomaść heny sabie ŭ achwotu
Adtrapaŭ pana paradna.

A pašla toha z blizka i z dali
Bylo ũsiakaha toľku,
Ale pakuuľ pan, jak kazali,
Bolej řaplacca za ihoľku.

Stary Ŭlas.



dahetul u žyćcio jaho nie prawodzić i dalej nakidaje ūsim polskuju mowu.

Warta tak-ža adznaćć, što ū minūłym tydni polski ūrad wioŭ hutarku z Papiežam ab prawoch, jakimi ū Polšcy majuć karystacca kataliki. U hetaj sprawie miż Polščaj i Papiežam maje być chutka padpisany dahawor (konkordat). I tut polski ūrad nie abyšoŭsia, kab nia ūščypnuć biełarusaŭ i litoŭcaŭ, bo hety ūrad damahajecca ad Papieža zabrać z Wilni katalickaha biskupa Matulewiča za toje, što hety litoŭskaj narodnaści, a na jaho miejsca naznaćć palaka, jaki-b ūžiaŭsia wastrej polščyc biełarusaŭ-katalikoŭ.

Hutarki hetyja jašće nia skončany i jany buduć ciahnucca doŭha.

Z Sojmu.

Čas i paradak pracy ū Sojmie. Pašla leta Sojm paćnie swaje pracy ad 14 hetaha miesiaca. Ad 14-ha paćnuć pracawać komisii, ad 21-ha ūwieś Sojm.

Sojm ad hetaha času maje prystupić da razhładu: budžetu na 1925 h., zakonu ab reformie rolnaj, zakonu ab samaŭradach i inš.

Narada Bielar. Pasolskaha Klubu adbyłasia 1-ha hetaha miesiaca. Na naradzie było razhledžana mnoha wažnych pytańniaŭ datyčačych biełaruskaha žyćcia, a tak-ža i sprawa biełaruskaha školnictwa.

Biełaruskaja delehacyja da Staršyni Ministraŭ. Biel. Pas. Klub u školnaj sprawie 2-ha hetaha miesiaca wysłaŭ delehacyju da Staršyni Uradu p. Hrab-skaha z damahañniem spynieñnia praśledawañnia biełaruskaj školy polskimi ūładami.

U skład delehacyi ūwachodzili: pasły Ks. A. Stan-kiewič, P. Miatła i senatar Ułasaŭ.

Staršynia Uradu pryabiacaŭ spoŭnić damahañni delehacyi.

Paradziŭ mienś staracca. Ministar unutranych spraŭ na zapytañnie Biel. Pasolskaha Klubu, na jakoj asnowie Kamisar Uradu na m. Wilniu skanfiska-waŭ Nr. 9 „Krynicy“, daŭ taki adkaz:

Da Pana Maršałka Sojmu
Rečypaspalitaj Polskaj.

U zwiazku z interpelacyjaj pasłoŭ Bielaru-skaha Klubu ū sprawie nałazeñnia areštu na Nr. 9 časopisi „Krynica“, maju honar aznajmić:

Kamisaryjat Uradu na m. Wilniu, nakłada-jućy arešt na Nr. 9 „Krynicy“, apiraŭsia na 27 artykuł Dekretu ū sprawie tymčasowych praw-łaŭ prasowych z dnia 7.II.1919. (Dz. Pr. Nr. 14 poz. 186). Abwinawaćanaja staćcia: „Dyk što-ż rabić?“ chacia ū swaim źmieście nie źmiaščala wyraznych adznakaŭ prastupkaŭ, praduhledžanych u kadeksie karnym, to forma adnak staćci, asab-liwa biarućy pad uwahu, što „Krynica“ rascho-dzicca siarod małaaswiećanych sialanskich mša-saŭ — wysunula ūładzie biaspiečnaści kanieć-naść nałazeñnia areštu dziela mahčymaści pub-ličnaha zabureñnia z pryčyny staćci. Prakuratar z pahladam Kamisaryjatu Uradu nie zhadziŭsia i arešt, dziela niedostatku adznakaŭ čynu kary-hodnaha, spyniŭ.

Dziela wyśejskazanaha ja źwiarnuŭ uwahu Delehatu Uradu ū Wilni na kaniećnaść bołš aściarožnaha stasawañnia prasowych represijaŭ.

Ministar (—) Hiubner.

Z USIAHO ŚWIETU.

Liha Narodaŭ užo kančaje swaju pracu. Zjechaŭ-šysia ū Genewu silnyja hetaha świe-tu doŭha i ab innohich sprawach radzili. Adnak pachwalicca niama čym. Najwažniejšaja sprawa, ab jakoj Liha wiała hutarki, heta razwiaz-yañnie ū budućynie sporaŭ narodaŭ i dziaŭžaŭ nie wajnoj, ale paluboŭnym sudom i ab pryňaćci da sia-bie niemcaŭ.

Dyk wot-ža nie ūdałasia Lizie ani adno, ani druhoje.

Pastanowa Lihi ab paluboŭnym sudzie ničo-ha nia warta, bo jaje padpiša kučka panujućych dziaŭžaŭ i narodaŭ, a treba wiedać, što, aprača panujućych, na ūsim świecie jość niamała padniawolnych, jakich Liha abminaje i zhodna sa swaim intaresam wyraŭšaje ich sprawy.

Nie ūdałasia tak-ža Lizie i z niemcami. Niemcy nia durni, jany nie śpiaśać da Lihi i pastawili swaje warunki: u prypadku wajny miż Polščaj i Rasiejaj, kab Francyja nia mieła prawa pasylać swajo wojska na pomać Polšcy praz Niamiečcyŭ. Dyk i nia wie-dama, ci na heta zhodzicca Liha.

Heta-ža samaj Lizie byŭšy biełaruski ministar Łastoŭski padaŭ memorjał ahułam u biełaruskich sprawach, a Biełaruski Pasolski Klub — ab ucisku ū Polšcy biełaruskaha školnictwa.

Ale dzie-ż tam Liha na pakrydžanych źwiernie ūwahu, jana ūwaźna hladzić tolki na panoŭ, dyk za-tym-ža i praca jaje nie dawodzić da ničo-ha.

Wajskowyja manieŭry sawieckaha mar-skoha wojska ūšciaż adbywajucca na Bał-tyckim mory. Heta nikatoryja dziaŭžawy duža niepakoić.

Lik kamunistych. Usich u Rasiei kamunistych astatnim časam naličajuć 336.400 i 212.330 kandydat.

Nałoh na čużaziemcaŭ. Bałšawiki nałazyli nałoh na čużaziemcaŭ, prabywajućych u Maskwie. Na asobu nakładajuć ad 100 da 300 rb. zaleźna ad času pra-bywañnia.

Telehraf biaz drotu. U Litwie prystu-pajuć da budowy dwuch stancyjaŭ dla radjo-telehrafaŭ (telehrafaŭ biaz drotu).

Miesiaćny dziaŭžaŭny dachod. Čysty dziaŭžaŭ-ny dachod u Litwie za miesiac wierasień dachodziŭ da 13.791.052,21 lit.

Spis ludnaści ū Łatwii naznačany na 10 lutaha 1925 h. Dziela hetaha Łatwija padzielena na 23 wokruhi.

Kupla zołata. Łatwijski bank kupiŭ u Londynie 400 kilo zołata dziela pakryćcia hrošy papiarowych.

Z WILNI.

— **Stary kalendar.** Uwa ūsich wilenskich cerk-wach pastanoŭlena adbywać bahasłużeñni ū swiaty pa staromu stylu.

— **Zamiest Delehatury nazwali Wajewodz-twam.** Wilenščyna ūžo nazwana wajewodztwam i da jaho dałučana Rakaŭskaja hmina.

— **Litoŭcy ū wajewody Račkiewiča.** 6.X. siol. hodu ad Litoŭskaha Narodnaha Kamitetu była dele-hacyja ū p. Račkiewiča ū sprawie školnictwa, hra-madzkej apieki i abywatelstwa.

— **Wilenskija ceny.** Hurtam za 100 kilo: żyta 16.50-17.50 zł., jačmień 16.50, awios 17-19, bulba 7, sałoma 5, siena 6 zł. Za kilo: żyta 18-19 hr., awios 15-18, pšanica 21-22, jačmień 18-19, krupy jačmien-nyja 40-63, haroch 20-36, chleb pytlawany 38-42, chleb razowy 20-24. Cukier u kawałkach 1 zł. 15 - 1 zł. 52 hr., sol bielaja 25-34, syr zwyčajny karowi 83 hr. - 1 zł. 40 hr, jajko 10-16 hr., litr małaka 30-38 hr., masła sałona 3 zł. 90 hr. - 4 zł. 50 hr., niesalona 4.50-5.50.

Piśmo ũ Redakcyju.

Paważany p. Redaktar!

U 25 numary „Krynicy“ była źmieščana karespandencyja z wioski Adamčuki, majej parachwii, ũ katoraj robiacca mnie zakidy, što byccam ja ũ pačatkach majej pracy ũziaŭsia za pašyreńnie świedamaści sia-rod bielarusau, a ciapier ničoha nie rablu, chacia jość z kim. Cytajučy jaje, zdajecca, što moładź majej parachwii, a pradusim moładź Adamčuckaja, prosta rwiecca da pracy, tolki adna biada... probašč śpić. Tymčasam sprawa wyhladaje susim inakš.

Śpić nia probašč, a jak-raz sama moładź majej parachwii i to najbołš moładź wioski Adamčuki; a kali heta moładź i nia śpić, dyk zajmajecca časta tym, čym zajmacca nia treba i nia možna.

Adnak spadziajusia, što załataja moładź majej parachwii woźmicca za pracu na bielaruskaj niwie, a ja sam i moj arhanist — dobry muzykant i ščyry bielarus — zaŭsiody hatowy na ũsluhi našaj darahoj moładzi.

Z pašanaj Ks. J. Siemaškiewič.

Ławaryški. 30.IX.24.

USIAČYNA.

Žart.

Panie wojcie, čamu heta wy nia skażycie paprawić mostu, to-ż koni mohuć nohi pałamać?...

— Tak to tak, ale nia wiedaju, ci budzie načalnik jechać, i dzieła taho mo' nia warta prawić...

PRYKAŹKI.

1. U łazni ũsie roŭny.
2. Kali robiš u kupie, nie balić u pupie.

ZAHADKI.

1. Wołk źalezny, a chwost kanaplany.
2. Wyjšau na horku, adčyniŭ kamorku, kab nia pan Dyminski, to sabaki zajeli-b.

Razhadki z Nr. 26.

1. Wicier.
2. Skawarada z jaješnjaj.

Naša Pošta.

F. Hulu ũ Cielakoch: 1½ zł. atrymali. „Krynicy“ pasyłam.

K. Laščewiču ũ Laščeniatach: prośbu spaŭnia-
jem, „Krynicy“ pasyłam.

P. Rahaču ũ Kapačoch: Wysyłam.

J. Hryškiewiču ũ Andrejaŭcach; W. Babku ũ Piłści: „Krynicy“ ũsim Wam pasyłam.

Janu i Mahdaleni Žuromskim u Martyškach: 2 zł. atrymali. „Krynicy“ pasyłam.

J. Bokaču ũ Sasnoŭcy: „Krynicy“ Wam pasy-
łam.

K. Karunosu ũ Radziecku: „Krynicy“ Wam wy-
syłam.

Ksiandzu B-ču: Prośbu Wašu spoŭnili.

W. Timafiejčyku ũ Maldowičach: 1 zł. atrymali, „Krynicy“ wysyłam.

St. Hrynkieviču ũ Paznani: Prośbu Wašu spaŭ-
niajem.

A. Dziewiacieniu ũ Mardasoch: Prośbu Wašu
spaŭniajem, „Krynicy“ wysyłam.

F. Tananku ũ Łukach: 60 hr. atrymali. „Kryni-
cu“ wysyłam.

Ant. Družbaku ũ Baradzieničach: Z prysłanaha
skarystajem. Hazetu wysyłam.

J. Šylku ũ Šylkach: 2 zł. atrymali. Prośbu Wa-
šu spaŭniajem.

Dziadźku Jakubu z pad Wałożyna: Prośbu Wa-
šu spaŭniajem.

U. Łysamu z Murawanaj-Ašmianki: Z prysłana-
ha skarystajem. „Krynicy“ wysyłam.

B. Babaryku ũ Palessi: 2 zł. atrymali. „Kryni-
cu“ wysyłam.

J. Gassu ũ Smarhoniach: 5 zł. atrymali. „Kry-
nicu“ pasyłam.

J. Chaleckamu ũ Rymawičach: 2 zł. atrymali.
„Krynicy“ pasyłam.

Ryhoru Lišyku ũ Kažoŭščynie: 1 zł. atrymali.
„Krynicy“ pasyłam.

Z. Siemašku ũ Pieskach: 3 zł. atrymali. Pawod-
le prysłanych Wami adrasoŭ „Krynicy“ wysyłam.

A. Bielenku: 1 zł. 20 hr. atrymali. „Krynicy“
wysyłam.

Ant. Šarkowiču ũ Žuhieroŭščynie: 1 zł. 25 hr.
atrimali. „Krynicy“ wysyłam.

J. Šuško ũ Čeresie: 60 hr. atrymali. „Krynicy“
wysyłam.

J. Daraškiewiču ũ Mialeškach: 3 zł. atrymali.
„Krynicy“ pasyłam.

J. Damasewiču ũ Zubilewičach: 1 zł. 20 hr.
atrimali. „Krynicy“ pasyłam.

St. Sialickamu ũ Mikulinie: 3 milj. m. p. atry-
mali. „Krynicy“ wysyłam.

M. Katowiču ũ Nawasielcach: 3 zł. atrymali.
Prośbu spaŭniajem.

Palašuku: Z prysłanaha skarystajem.

Čutnamu: Za abiedźwie rečy dziakujem. Ska-
rystajem.

Ksiandzu Č: Z prysłanaha skarystajem.

A. Sinkiewiču: Nadrukujem.

Šarkaŭskamu: Skarystajem.

Astatniamu: Skarystajem.

Łapienčyku: Skarystajem.

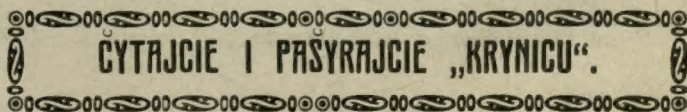
W. Batury z Pastaryń: Nadrukujem.

Wojstamskamu: Skarystajem.

Ž. N-ču: Wykarystajem.

J. Artaju: Nadrukujem.

Hieneračyku ũ w. Łyskach: 2½ zł. atrymali.
„Krynicy“ pasyłam.



BIEŁARUSY!

AD 1-ha KASTRYČNIKA 1924 HODU MY MAJEM PRAWA PA BIEŁARUSKU
PISAĆ DA ŹRADAŹ I SUDOŹ, PA BIEŁARUSKU HAWARYĆ U ICH, ZA-
KŁADAĆ BIEŁARUSKIJA ŠKOŁY, A TAK-ŹA PIERAMIENIAĆ ŠKOŁY POL-
SKIJA Ź ČYSTA BIEŁARUSKIJA, CI Ź BIEŁARUSKA-POLSKIJA.

DYK NIACHAJ KOŹNY Z NAS USIUDY HAWORA I PIŠA TOLKI PA BIEŁARUSKU
I NIACHAJ DAMAHAJECCA BIEŁARUSKAJ ŠKOŁY, ABO CHOĆ MIAŠANAJ BIE-
ŁARUSKA - POLSKAJ!

DA WIEDAMA ČYTAČOŹ „KRYNICY“.

Tym, što pytajuć jakim prawam „KRYNICA“ dała adrasy swaich pad-
piščykaŹ „Hramadzkamu Hołas“ — adkazwajem: Red. „KRYNICY“ nikomu
nie dawała adrasoŹ swaich padpiščykaŹ.

Tym, što bajacca čytać „KRYNICU“ padajom da wiedama, što zabara-
nić čytać „KRYNICU“, abo prašledawać za wypiswanie hetaj hazety nichto
nia maje prawa.

Dyk śmieła wypiswajcie, čytajcie i druhim dawajcie sialanskuju hazetu
„KRYNICU“.

12-ha Kastyčnika adbudziecca **AHULNY SCHOD**

BIEŁARUSKANA T-WA POMACŹ PACIARPIEŹSYM AD WAJNY

Ź pamieškaŹni himnazii (Wostrabramskaja 9)
a 4 hadzinie papaŹdni.

PARADAK DNIA:

- 1) Sprawazdaća Prez. K-tu ab dziejnaści jaho za minu-
ty hod;
- 2) Zmiena statutu;
- 3) Wybary K-tu;
- 4) Biahučyja sprawy.

Kali schod nie adbudziecca 12-ha kastyčnika, dyk na-
stupny budzie 17-ha kastyčnika a 4-aj hadz. Ź tym-Źa
pamieškaŹni, prawamocny pry Źsialakaj licbie prysutnych.

Staršynia K-tu **R. AstroŹski.**

**NAWAHRADZKAJA BIEŁARUSKAJA
HIMNAZIJA**

Nawahradak, Wialiki Rynak, Nr. 37.

Adkryta pryjmo Źwa Źsie klasy
himnazii. Himnazija miašanaja — dla
chłapcoŹ i dzieŹat razam; u pieršych
čatyroch klasach nawuki wykładajucca
Ź biełaruskaj mowie, u reščie klasaŹ
u rasiejskaj. **Płata:** Ź 1-aj kl. 8 złot.
na miešiac, u 2-oj — 9 złot., u 3-aj
i 4-aj pa 10 zł., u 5-aj — 14 zł., 6-aj
— 15 zł., 7-aj — 16 zł., 8-aj — 17 zł.